

„STRASZNE DZIECI”

M. p., dn. 7 marca

(-el) Do niedawna traktowano nas, Polaków, którzyśmy stale ostrzegali świat przed narastającą, a tak ponurą rzeczywistością, jako „straszne dzieci”. Zarzucano nam, że dla własnych celów malujemy diabła na ścianie i niepokoiśmy narody urojonymi widmami. Od takich zarzutów był już tylko krok do oskarżenia nas o faszyzm, defetyzm i Bóg wie o co jeszcze...

Tymczasem rzeczywistość przyznaje nam rację. Dziś wszyscy dokoła nas zaczynają mówić to, co my głosiliśmy już od dawna.

Przytoczmy kilka przykładów.

1) Gdy w 1943 r., na kilka miesięcy przed zjazdem w Teheranie, rozwiązano oficjalnie międzynarodówkę komunistyczną (Komintern) — opinia polska stwierdziła jednomyślnie, że jest to tylko manewr taktyczny, mający na celu ułagodzenie Kremlowi stanowiska w rokowaniach międzynarodowych.

Zakrzyczano nas wówczas; jeszcze niedawno rozwiązanie Kominternu przytaczano w Izbie Gmin i w Kongresie amerykańskim jako dowód dobrej woli Sowietów i nadchodzącej nowej ery.

A dziś? Przed kilkunastu dniami Ernest Bevin, minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, polemizując z wicekomisarzem Wyszyńskim, podkreślił, że na znak dany z Moskwy rozpoczęła się na całym świecie nagonka na W. Brytanię, prowadzona przez komunistów i dodał, że działająca w ten sposób partia komunistyczna jest „dziwną organizacją”.

Onegdaj przemawiał na ten sam temat Winston Churchill (Patrz str. 3). Nie bawiło się w żadne formułki dyplomatyczne — Churchill nie jest przy władzy — nazwał on po prostu międzynarodowy komunizm piątą kolumną i potraktował go jako bezpośrednie narzędzie polityki sowieckiej.

A więc kto miał rację: czy rozwiązanie Kominternu było maskowaniem gry, czy też „epokowym wydarzeniem”?

2) Od samego początku okupowania Europy środkowo-wschodniej przez wojska czerwone i ustanawiania tam „nowego ładu” w sowieckim stylu, wołaliśmy, że ten nowy ład nie ma nic wspólnego z demokracją, i znówu nie dawano nam wiary. Zaprzeczano naszym słowom i ponad naszymi głowami narzucono Polsce w Jaicie nie tylko nowy rozbiór, ale także „rząd demokratyczny”, pod patronatem Moskwy.

Przed trzema tygodniami min. Bevin wspominając o udziale tzw. policji bezpieczeństwa w mordach politycznych w Polsce, powiedział, że z utęsknieniem wypatruje końca tych ustrojów policyjnych, jakie powstały w Europie środkowej i wschodniej.

Ze swej strony Winston Churchill dał w swej ostatniej mowie wyraz głębokiemu rozczarowaniu, jakie go ogarnęło i nie tylko stwierdził, że w sowieckiej strefie Europy panuje zamiast demokracji system policyjny, ale dodał też, że Europa dzisiejsza, nie jest na pewno tą, o której twórcy zwycięstwa marzyli w czasie walki i że nie stwarza ona gwarancji trwałego pokoju.

Jasne?

3) Czynniki polskie stale ostrzegają, że Wprawdzie skończyły się już działania wojenne, ale że to, co przeżywamy nie jest prawdziwym pokojem i że światu grożą dalsze straszliwe niebezpieczeństwa.

Zachodni mężowie stanu, politycy i publicyści byli odmiennego zdania. Mówienie o niebezpieczeństwie nowego konfliktu międzynarodowego uchodziło zwłaszcza w społeczeństwach anglosaskich za zbrodnię lub szaleństwo.

Jakże inaczej przedstawia się ta sprawa teraz! Onegdaj podaliśmy szereg głosów, zastanawiających się nad tym czy wojna Zachodu z Rosją jest do uniknięcia. Wśród rozważań tych był również dość pesymistyczny głos Averilla Harrimana, drugoletniego ambasadora St. Zjednoczonych w Moskwie, któremu w Jaicie powierzono m. in. udział w komisji trzech, mającej utworzyć rząd dla Polski.

Churchill przyznał się również do rzędu tych, którzy zastanawiają się nad niebezpieczeństwem nowej wojny i nad możliwością jej uniknięcia. Czynnikiem zrozumiałe zastrzeżenia, Churchill dał wyraz niezmiernie żywym obawom, jakie w jego umyśle wywołuje sowiecki imperializm i jego dążności do szerzenia na całym świecie wygodnych mu doktryn. „Nikt nie wie, co w najbliższym czasie zrobi Rosja sowiecka” — ostrzegał b. premier W. Brytanii, współtwórca Teheranu, Jaity i Poczdamu, autor oświadczenia w Izbie Gmin (po układzie jaickim), że nie ma kraju, któryby tak solidnie wykonywał swe przyrzeczenia i zobowiązania międzynarodowe jak Rosja sowiecka.

Świat zachodni trzeźwieje. Obawiamy się, że proces ten odbywa się niestety za wolno. Pomyśleliśmy tylko jaka jest różnica w układzie sił na kontynencie europejskim między dniem dzisiejszym, a chwilą zawieszenia broni z Niemcami, kiedy to z natury rzeczy ani jeden żołnierz anglosaski nie był jeszcze zdemobilizowany...

W każdym razie trzeba podkreślić zjawisko niezmiernie dodatnie. Mamy na myśli jednomyślność w sprawach zasadniczych, ujawniającą się między ludźmi, którzy stoją tak daleko od siebie jak Bevin, Churchill i Harriman.

A prezydent Truman? Jego obecność na sali w czasie mowy Churchilla i przedstawienie prelegenta zebranej publiczności amerykańskiej miało na pewno głębsze znaczenie. Trudno przypuścić, aby Truman nie wiedział co Churchill za chwilę powie. I może właśnie na tym tle zrozumiałą staje się fakt, że Prezydent Stanów Zjednoczonych wypowiedział w swym słowie wstępnym komplement nie tylko pod adresem Churchilla, ale także i Stalina, zapewniając, że dla o b u tych polityków, z którymi spotkał się w Poczdamie, żywi szczere sympatie i wiele podziwu.

Cukier służy czasem w lecznictwie do osłodzenia gorzkich pigulek.

„Nie chcemy prawa dżungli”

Prem. Sultaneh złożył protest na ręce Mołotowa z powodu pozostania wojsk rosyjskich w Persji

LONDYN, 7.III (Reuter) — Radio moskiewskie donosi, że prem. Sultaneh odróczył o dwa dni swój wyjazd z Moskwy.

LONDYN, 7.III (Reuter) — Radio Moskwa donosi, że Stalin wydał przykazanie na cześć Sultaneha.

WASZYNGTON, 7.III (Reuter) — Min. Byrnes oświadczył, że ambasador perski Hussein Ala, powiadomił go o otrzymaniu z Teheranu komunikatu rządu perskiego. Treść komunikatu jest dotąd nieznaną.

LONDYN, 7.III (R) — Prem. perski Sultaneh, bawiący ciągle jeszcze w Moskwie zawiadomił swój rząd, że złożył Mołotowowi protest z powodu pozostania wojsk rosyjskich w Persji.

NOWY JÓRK, 7.III (Reuter) — Associated Press donosi z Waszyngtonu, że St. Zjednoczone zaprotestowały w Moskwie przeciwko obecności wojsk sowieckich w Persji.

LONDYN, 7.III (Reuter) — Konserwatywny „Daily Mail” pisze m. in. na temat Persji:

Postanowienie rosyjskie zatrzymaniu wojsk w Persji jest ciężkim ciosem dla wszelkich nadziei na zaufanie i dobrą wiarę między narodami. Krok sowiecki jest tym bardziej ciężkim ciosem, że nastąpił bez żadnego uprzedzenia. Politykę

rosyjską w Persji dyktują względy strategiczne i gospodarcze. Jeśli Persja ustąpi, to W. Brytania odczuje to bardzo głęboko, ale jeszcze ważniejsze jest utrzymanie zasady, by mniejsze narody miały prawo być swobodne, wolne od strachu, najazdu i cudzego panowania. Jeśli świat odstąpi od tej zasady, to powrócimy beznadziejnie do prawa dżungli i nie będziemy mieli więcej szans na wyjście z tej dżungli.

Nie da się zaprzeczyć, że w wypadku Persji cele i duch ONZ zostały otwarcie zgwałcone przez Rosję sowiecką, kraj, którego ustrój wewnętrzny w sposób uderzający

przypomina ustrój hitlerowski. Jeśli Rosji uda się osiągnąć jej cele w Persji, to świat będzie musiał natychmiast postawić sobie pytanie: „Na kogo teraz kolejka?” Apetyt wzrasta w miarę jedzenia i Persja na pewno Rosji nie wystarczy. Apetyt ten jest tak wielki, że stanowi groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa pokoju światowego. Sprawa ta powinna być przedstawiona na najbliższym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa i musi być opracowana z jaknajwiększą energią. Mówiąc krótko — trzeba wyłożyć karty na stół. Im prędzej tego dokonamy — tym lepiej.

Byto to w kilka lat potem...

A KTO GOŚCIŁ RIBBENTROPA?!

LONDYN, 7.III (Reuter) — Radio moskiewskie nadało audycję dla Ameryki Północnej, oświadczając, że rząd kanadyjski specjalnie wyróżnił się w prześladowaniu organizacji pracowników i w stawianiu poza nawias partii komunistycznej.

Na ziemi kanadyjskiej, powiada Moskwa, kwitną organizacje fa-

szystowskie, a premier Mackenzie King jest liberałem o nieliberalnych tendencjach. W r. 1937 premier Mackenzie King skompromitował się odwiedzając Hitlera i w swoim czasie był zwolennikiem chwilowego porozumienia z Niemcami. Prem. Mackenzie King marzy i obecnie o najeździe na Rosję sowiecką.

Chiny odrzucają propozycje sowieckie wspólnego zarządu nad przemysłem Mandżurii

WASZYNGTON, 7.III (Reuter) — Min. Byrnes ujawnił, że Rosja zaproponowała Chinom wspólny zarząd nad przemysłem Mandżurii. Chiny propozycję tę odrzuciły.

21 stycznia rząd sowiecki poinformował rząd chiński, że uważa cały przemysł japoński w Mandżurii za swój łup wojenny. Rząd chiński odpowiedział, że nie zgadza się na tego rodzaju definicję. W innej nocy rząd sowiecki proponował przekazanie części tego

„łupu wojennego” Chinom, pod warunkiem, że cały przemysł mandżurski wraz z kopalniami węgla, przemysłem metalowym, elektrycznym, chemicznym i cementowym będzie zarządzany wspólnie przez Sowiety i Chiny.

Już szukają precedensu...

MOSKWA, 7.III (Reuter) — Tygodnik sowiecki „Krasnyj Flot” za miesiąc artykuł, w którym pisze, że udzielenie St. Zjednoczonym baz wojskowych na Islandii stanowiłoby precedens dla innych państw, które mogłyby domagać się podobnych baz.

LONDYN, 7.III (R) — Min. Byrnes oświadczył, że otrzymał od rządu chińskiego zapewnienie, że Chiny nie zawrą żadnego układu z Rosją w sprawie wspólnego wykorzystywania przemysłu mandżurskiego.

Rosjanie wywożą japońskich jeńców na Syberię

Wojska sowieckie rozegrają walki „na niby”

CZUNGKING, 7.III (Reuter) — Władze sowieckie poinformowały chińskie władze wojskowe, że wojska sowieckie rozegrają „niebawem walki „na niby” w Charbinie, Dairenie i innych miastach, gdzie przebywają garnizony sowieckie.

MUKDEN, 7.III (AP) — Sowieki dowódcy Mukdena oświadczyli, że Rosjanie wysyłają japońskich jeńców wojennych na Syberię, zamiast ich repatriować.

Niedawno przed kwatery głównej 25. dywizji chińskiej zajęta 16 sowieckich czołgów, które przez trzy godziny stały z działanym wymierzonymi w obra dowódzcy dywizji.

Z Dairenu donoszą, że oficerowie sowieccy usunęli siłą z tego miasta trzech korespondentów amerykańskich. Poprzednio korespondenci ci otrzymali polecenie niewydalania się z hotelu, przy czym uprzedzono ich, że jeśli roz-

kazu tego nie wykonają, to Rosjanie nie przyjmują odpowiedzialności za ich zdrowie i życie. Rosjanie oświadczają, że otrzymali prawo wyłączności w Dairenie na czas wojny, a wojna trwa, gdyż nie zawarto jeszcze pokoju.

CZUNGKING, 7.III (AP) — Dziennik komunistyczny donosi, że w strefie amerykańskiej na półwyspie Lianing dokonano egzekucji 29 komunistów.

Na marginesie rokowań Warszawy z Pragą

Montowanie bloku sowieckiego

M. p., w marcu. Londyński korespondent „Neue Zuercher Zeitung” omawiając w obszernej depeście toczące się w Pradze rozmowy pomiędzy przedstawicielami administracji warszawskiej a rządem czechosłowackim, stwierdza, że, wbrew swojemu po przedniemu stanowisku, Czesi zgodzili się na rozmowy na tematy te rytorialne, w tym również Cieszyna. Korespondent dodaje, że rokowania zostały znacznie rozszerzone i objęły obecnie zagadnienia federacyjne, przy czym podstawą obecnej dyskusji jest polsko - czechski projekt federacyjny z r. 1942.

Doniesienie to rzuca niezwykle ciekawe światło na metody działania sowieckiej dyplomacji. Aby na leżycie ocenić całą pikantę postępowania sowieckiego, musimy się nieco cofnąć wstecz i przypomnieć pewne fakty z wzajemnych stosunków polsko - czeskich.

Rząd gen. Sikorskiego oraz Benesza opracowały nowe zasady współpracy między obu narodami na zasadach federacyjnych. Uzgodniono już wiele punktów tego planu. Przewidziana była m. in. wspólna polityka zagraniczna, skarbowa itp. Plan federacji polsko - czechosłowackiej był częścią planu federacji państw środkowo - europejskich, obejmujących wszystkie nie małe państwa, leżące między Rosją a Niemcami. Idea federacyjna zyskiwała uznanie i zwolenników aż do chwili, kiedy Rosja nagle o-

świadczyła, że wszystkie projekty federacyjne uważa za plany antysowieckie, za kroki, zmierzające do stworzenia wokół niej kordonu sanitarnego. Oczywiście Czesi, zgodnie z wetelem Moskwy, natychmiast wyrzekli się planu federacji z Polską. Rozpoczęła się wówczas nagonka, zmierzająca do wykazania, że idea federacji małych państw europejskich jest conajmniej faszystowską koncepcją i zagraża bezpieczeństwu Związku Sowieckiego.

Okupacja większości państw Europy środkowej i południowej przez wojska sowieckie przesądziła oczywiście rozwój idei federacyjnej. Rosja podporządkowała sobie wszystkie państwa, które „wyzwolone” zostały przez wojska czechosłowackie. Niepodległość poszczególnych państw stała się czystą fikcją. Jednakże fikcja ta jest starannie utrzymywana, gdyż służy dalszym celom.

I tak rzekomo niepodległa Polska znalazła się w sporze terytorialnym z Czechosłowacją. Poszło o Cieszyn. I jakkolwiek oba kraje są całkowicie uzależnione od Moskwy i zarówno dla Pragi jak i Warszawy jest obojętne, po której stronie znajduje się jakaś miejscowość, zachowano fikcję niepodległości i rozwinął się zatarg. Obie strony wymyślały na siebie, grożono sobie wzajemnie, padały słowa „nie damy”, „nie ustąpimy” itd. Przypominały się najbardziej patriotyczne wystąpienia różnych nacjonalistów. Usiłowała Moskwa usiłowała pośredniczyć, ale nie narzucała żadnego rozwiązania. I dla tego też wysiłki jej spełziły na niczym.

Aż pewnego dnia depeście doniosły, że w Pradze rozpoczynają się rokowania polsko - czeskie. Delegacje w bardzo silnych składach. Administracja warszawska przysłała aż pięciu swoich „ministrów” z p. Rzymowskim na czele. Już to było podejrzane i należało domyślać się, że spotkanie praskie służyć ma jakimś głębszym celom aniżeli przedyskutowaniu różnic w sprawach terytorialnych. Korespondent „Neue Zuercher Zeitung” odsłania nam tajemnicę tych rokowań.

Obóz obecnie, kiedy znaczna część Europy, w tym wszystkie państwa słowiańskie, znalazła się w sowieckiej strefie wpływów, dyplomacja sowiecka zmierza do zje-

dnoczenia tych wszystkich państw celem ujednoczenia systemu gospodarczego, transportowego itp. W ten bowiem sposób czynniki kontrolne sowieckie będą miały ułatwione zadania. Czechosłowacja — jak to powiedział prem. Fierlinger — włączyła się już w sowiecki plan pięcioletni — chodzi o to, by zrobiły to i pozostałe państwa. Planowanie w Moskwie będzie wówczas znacznie uproszczone. Bę-

dzie można z góry ustalić, co „bratni blok słowiański” ma dostarczyć i w jakim terminie.

Chodzi jednak nie tylko o czynniki gospodarcze, lecz i o polityczne. Taka federacja kierowana przez Moskwę być może bardzo wygodnym narzędziem sowieckiej polityki imperialistycznej w pozostałej części Europy. I dlatego dyplomacja sowiecka podsunęła jako podstawę rozmów polsko - cze-

skich w Pradze plan federacyjny z r. 1942, plan, którego wyrzekli się Czesi na wyraźne żądanie Moskwy, plan, który Moskwa uważa za antysowiecki. Oczywiście w dawnej koncepcji była to federacja wolnych narodów i dlatego przeszkadzała Rosji, obecnie natomiast jako forma złączenia narodów podporządkowanych sobie całkowicie odpowiada Moskwie.

(BEH)

„Zdrowie pije Wilnia cała, że Kaziuka doczekała”

Wilno-Modena, marzec 1946

Jak można było nie jechać na „Kaziuka” do Wilna-Modeny, kiedy na afiszach, rozlepionych na przestrzeni setek kilometrów na północ, wschód, południe i zachód od m.p. 5 Wil. Bryg. Piech. czytałem to tak zachęcające zaproszenie:

„Na Kaziuka”, „na Kaziuka”, Tam potańczysz i pohulasz. Tam zabawisz się, uśmiejesz I za kółkiem nie wylejesz.”

Sprawdziło się to wszystko i jeszcze więcej. Co prawda nie wlewano za kółkiem żadnych szlachetnych trunków, których obfitość podawano przy różnych stoiskach i straganach, ale zato deszcz lał się za kark. Oczekano trochę, aż „zmiłowały się niebiosy i przestały spuszczać rosę na ziemię”. Po południu rozpoczęto uroczystości.

Ponieważ w Wilnie rozpoczynano je nabożeństwem u ołtarza „Tej, co w Ostrej świeci Bramie”, więc i tutaj, przy miniaturowej Ostrej Bramie, na Ostrobramskiej ulicy, która na codzień nosi miano Via Mascharella, zebrał się wszyscy dla uczestniczenia w pięknej ceremonii. Poprzez szpaler, prawie spontanicznie utworzony, przeszli generałowie Szyszko-Bohusz i Sulik, minister Janikowski oraz nieprzebrana szara brać żołnierska z Wilna, Wilejki, Trok, No wogrodka, a obecnie z Modeny, Bologni, Forli, Budrio, Maceraty i jeszcze dalej; przeszli wszyscy pod ołtarz Maryi i padli tam na kolana w kornej modlitwie.

W pięknym kazaniu Ks. Kapelan Dywizyjny wskazał na postać świetlaną św. Kazimierza Królewicza, Patrona Wilna i polskiej mło-

dzieży, tak licznie dzisiaj zebranej na Jego Święto tu na obcej ziemi. Do wioskiej publiczności przemówił drugi ksiądz po wiosku. Słuchał w skupieniu patronowie z Modeny, signorowie: syndyk i prefekt, słuchali tłumy signor i signorin o naszym świętym Patronie, o naszym nabożeństwie do Madonny, słuchali wszyscy wzruszeni. A potem Litanię Loretańską odmawiali pospólu Polacy i Włosi. Do naszych wezwań: Módl się za nami! dorzucił Włosi swe: Ora pro nobis!

Uprosilimy u stóp Maryi pogody nieco. Można było odbyć pochód i defiladę w strojach ludowych. Z podziwu otwierali oczy wszyscy. Nawet starzy Wileńciani, którzy niejednego widzieli „Kaziuka” na wileńskim Placu Lukiskim. A Włosi i ich donny chyba ze sto razy wzdychali: „Vedi, guarda, che bellezza”.

Przeciągał przed nami pochód przepiękny: Smok ogniem ziejący, dzieło 5 Komp. Sap., górale, Krakowiacy, Ślązacy, jadący na węglarce, Kaszuby z prawdziwymi marynarzami i Poleszuki na statku „Pińsk”.

Aż oczy bolały od patrzenia na te piękne stroje i pomysłowe dekoracje. A dekoracje te i wszystkie inne, które podziwiamy na „Kaziuku” są — nawiasem trza dodać — dziełem dwóch młodych malarzy z Referatu Kultury i Prasy 5 KDP, Stachowa i Jarzyńskiego, którzy już od miesięcy pracowali tu dniami i nocami nad projektami i ich realizacją. Oklaskom i okrzykom zadowolenia w obydwu językach, włoskim i polskim, nie było końca.

Pod bramą wejściową na teren Kiermaszu z olbrzymim żubrem na górze odbyło się uroczyste otwarcie „Kaziuka”. Gen. Szyszko-Bohusz, po przemówieniu jednego z organizatorów i po odpowiedzi ze swej strony i w imieniu Dowódcy Korpusu, który osobiście przybyć nie mógł, przeciął symboliczną wstęgę. Z drugiej strony czekały panie z PCK z olbrzymimi sercami kaziukowymi (takimi lukrownymi i słodkimi!). Małe Mariannki i Januszki w mundurach „przedporuczników” wręczały po kolei upominki generałom, dowódcy Brygady, Batalionów oraz przedstawicielom władz włoskich.

W miłej atmosferze, technicznej wileńskiej, przystawione, gościnnie-

ścią ruszyliśmy na zwiedzanie terenów Kiermaszu. Ile tu straganów! Ile kiosków i loterii! 14 Batalion Strzelców organizuje pierwszą grupę stoisk. Loteria fantowa i dwa inne stoiska I. Kompanii są już w oblężeniu. „Oczko”, gdzie los, posiadający nazwę „Wilno”, wygrywa whisky lub inny płyn wysokowy, a „Lódź” — biustonosz lub chusteczkę do nosa, organizowane przez III Kompanię, otoczone jest szczerze. Obok „Wyścigi Konne”, angażowane przez Kompanię Wspierania 14 B. S., skupiają wokół swego toru setki widzów rozbawionych, młodych i starych, wojskowych i cywilów, bambini i signorime. Dla wszystkich jest jakaś rozrywka. Komu nie wystarczy jej u 14 Baonu, idzie dalej, na sąsiednie tereny.

Konkurują godnie „Rysie” ze „Zbikami”, a z „Rysiami” „Wilki”. W rejonie 13 Batalionu znajdują się dalsze atrakcje. Pobudowała tu swą chatę, słomą krytą, z oblicującym bocianem na strzesze, Ciotka Albinowa, przebywająca do czasu w PCK w Forliu Popoli. W „Księżarni a zarazem Redakcji Kuma Wacuka z Nowowillejki” za kupić można wszystkie wydawnictwa 2. Korpusu. Podziwiamy tu pomysłowo zbudowane góry Trzech Krzyży i Zamkową.

Trochę dalej wystawił swe stragany Baon „Wilków”. Jak magnes przyciąga wszystkich „Gospoda Śląska” swymi słodkimi serduszkami kaziukowymi i pięknymi siostreczkami PCK, które to serca, jako i „obwarzanki nadziewane, sprzedają. Gościnnie podejmują przybyłych w „Wilczej Jamie”. Tam jemięcia owiane „Gwóźdź Kiermaszu” pozostał dla mnie na zawsze zagadką z powodu tłoku, jaki go otaczał.

Było jeszcze wiele innych kramików i stoisk. Niesposób je wszystkie wymienić. Dla wszystkich znajdzie się rozrywka, dla wszystkich zajęcie. I dla krytyki też.

„Kaziuk” urządzany jest raz do roku. Czekają na niego Wileńciani i wszyscy inni. Niejeden chciałby spędzić tu obydwie dni. I oto pierwsza niemila niespodzianka. Brak noclegów dla większości przybyłych. Pomieszczeń brak nawet dla gości z Rzymu. Nie mówię już o nas, reporterach, fotografach, artystach i śpiewakach. My, brać cygańska, zawsze znajdujemy sobie miejsce. Choćby w jakimś internacie na podłodze. Walizka pod głową, kurtka na grzbiecie i jest dobrze. Ale te panie?

Nie to! „Kaziuk” był dobry. Miło było i szwankującej tu i ówdzie organizacji! Nagrodził pogodą poniedziałek. Osiódziła swymi świętymi przywiezionymi serduszkami 317 Kompania Transportowa. Nasłoneczniona zaś „Kaziuka” spodziewamy się obchodzić w lepszych warunkach i może, jeśli Bóg da, już w Wilnie, na prawdziwym Placu Lukiskim i pod prawdziwą Ostrą Bramą.

J. S.

ADOLF FIERLA

MONTE CASSINO

Nie cementarz nam i drzewa zrzębane gromem śmierci, — lecz bagniet nam do dłoni, co wrażą pierś przewierci!

Nie kamień nam pogrobnny, lecz w garść nam szabla gota, gdyż przysła znów nas Polska na koń, pod broń powołać.

Warszawa bita w alarm, dzień buntem w Wielkość wzbierał, — iść jelim w marsz zwycięski w świat cały z Belwederu.

Skrzydlate orły w słońcu, świetliste śmigła klingi, — powtórzyć Samosierę, Jenę i San Domingol

Więc szliśmy w złotym słońcu za naszym w ślad Dąbrowskim, wyprościć naszą drogę z dalekich Włoch do Polski.

I rozpiąć dumną chwałę jak sztandar, hen wysoko na Zamku, na kolumnie, na polski ten Akropol.

Nam wieńce z róż na skronie i tłumnych ludów podziw, — TO MY, co rozkazalim Polsce się znów narodzić!

Nam sława wszystkich wieków, szumiące orle szlaki, — gnad nami grzmot błyskawic mtrakil!

Prawda o polskich oddziałach wartowniczych w Niemczech

Dowództwo okupacyjnej Armii Amerykańskiej w Niemczech ogłosiło oficjalne wyjaśnienie w sprawie zatrudnienia Polaków w amerykańskiej strefie okupacyjnej.

Wyjaśnienie to wywołane zostało zarzutami, że wysiedleńcy są jednym z powodów, wpływającym hamująco na demobilizację żołnierzy amerykańskich.

Wyjaśnienie USFET-u (Dtwo Amerykańskiej Okupacyjnej Armii w Niemczech) stwierdza, że sytuacja jest odwrotna, ponieważ zatrudnianie wysiedleńców zwalnia żołnierzy amerykańskich od pełnienia wielu funkcji i obowiązków.

W chwili obecnej około 38.000 Polaków zatrudnionych jest przez amerykańskie władze okupacyjne. Pełnią oni służbę w oddziałach pracy lub w oddziałach wartowniczych, wykonyując pracę, która w innym wypadku wymagałaby personelu amerykańskiego, albo też nie byłaby wogóle wykonana.

W tej chwili istnieje na terenie 3 Armii — 36 oddziałów wartowniczych, na terenie zaś 7 Armii — 58. Przewiduje się zorganizowanie dalszych 27 takich oddziałów.

Niezależnie od tego istnieją oddziały wartownicze i oddziały pracy, podporządkowane wprost USFET-owi.

Wizyta naczelnego kapelana ewangelickiego w 2. Korpusie

Dnia 4 bm. przybył z Londynu do 2 Korpusu naczelnny kapelan ewangelicki W. P. ks. dr Andrzej Wantuła, celem przeprowadzenia wizytacji żołnierzy ewangelików 2. Korpusu.

W czasie swego pobytu we Włoszech odprawił ks. Wantuła uroczyste nabożeństwa w następujących garnizonach: Ancona, S. Be-

nedetto, Pescara, Bari, Neapol, Forli, Bologna i Wenecja.

W niedzielę dnia 10 marca br. o godz. 10.00 odprawił naczelnny kapelan ewangelicki W. P. uroczyste nabożeństwo dla żołnierzy, ochotniczek PSK i PCK w ewangelickim kościele garnizonowym Garrison Church w Anconie.

Współautor umów teherańskich, jałtańskich i poczdamskich — Winston Churchill — ostrzega:

**Belgijscy
liberałowie nie chcą
współpracować
z komunistami**

„NADCIĄGNĘŁY CHMURY NAD SCENĄ NIEDAWNO JESZCZE ROZŚWIETLONĄ ZWYCIĘSTWEM ALIANCKIM”

FULTON - MISSOURI, 7.III — (Reuter-BBC) Winston Churchill, przemawiając w Westminster College w Fulton — o czym już pokrótce donosiliśmy — powiedział m. in.:

„Ani wyeliminowanie wojny, ani postęp światowej organizacji nie będą możliwe bez

**braterskiego
stowarzyszenia się
narodów anglosaskich**

Oznacza to ustanowienie specjalnie ścisłych stosunków, bliskiego sojuszu między naszymi rozległymi, a podobnymi systemami społecznymi oraz utrzymywanie ścisłych kontaktów między naszymi fachowcami wojskowymi, celem studiowania razem niebezpieczeństw, grożących nam, nowych broni, podobnych podręczników wyszkoleniowych oraz przeprowadzania wymiany oficerów między naszymi wojskami. Powinno to doprowadzić do **wspólnego użytkownika baz morskich i lotniczych**, znajdujących się w posiadaniu naszych krajów gdziekolwiek na świecie. Ruchliwość marynarki i lotnictwa amerykańskiego będzie mogła być dzięki temu podwojona, a możliwości sił zbrojnych Imperium Brytyjskiego będą znacznie zwiększone. Gdy sytuacja na świecie uspokoi się, umożliwi to również wiele oszczędności finansowych.

Churchill mówił też o **możliwości ustanowienia wspólnego obywatelstwa** obu krajów, ale dodał, że tę sprawę lepiej pozostawić samej losowi.

Churchill wywodził następnie, że to, co dziś wydaje się błogosławieństwem dla ludzkości, może wywołać jej zniszczenie i że istnieje niebezpieczeństwo **powrotu ludzkości do epoki kamiennej**.

Teraz mówię wam:

Czas nagli!

Nadciągają chmury nad sceną niedawno jeszcze rozświetloną zwycięstwem alianckim. Nikt nie wie, co to jest Rosja sowiecka i jej światowa międzynarodówka komunistyczna oraz co one zamierzają zrobić w najbliższej przyszłości, ani jakie są granice ich dążeń i ekspansywnych „nawracających”, jeśli takie granice w ogóle istnieją.

Churchill zaproponował rychłe stworzenie **międzynarodowych sił zbrojnych**. Każdą z mocarstw miałyby przeznaczyć w tym celu pewną liczbę oddziałów lotniczych.

Byłoby nieostrożnością i błędem ujawniać obecnie ONZ **tajemnicę bomby atomowej** i byłoby przestępczym obłudą pozostawiać nie światu, podniecone i niezgodne na łaskę energii atomowej. Trzeba doprowadzić najpierw do braterskiego stowarzyszenia się świata. Jest lepiej przewidywać naprzód, mówi Churchill, niż później musieć zapobiegać. Specjalne więzy łączące narody brytyjski i amerykański nie są nie do pogodzenia z lojalnością wobec organizacji światowej, przeciwnie, jest to jedyny sposób, by ta organizacja światowa mogła uzyskać pełną siłę i wydajność.

Przypomniwszy ścisłe więzy łączące W. Brytanię ze St. Zjednoczonymi, Kanadą i Południową Ameryką, Churchill powiedział da-

lej, nawiązując do **traktatu anglosowieckiego**: Mam wiele podziwu i szacunku dla bohaterstwa narodu sowieckiego i dla mojego towarzysza czasu wojny — **Stalina**. W W. Brytani jest wiele sympatii i wiele dobrej woli — mam nadzieję, że nie tylko w W. Brytani — wobec narodu sowieckiego i mam nadzieję, że poprzez wiele trudności i różnic da się utrzymać więzy przyjaźni między obu krajami. Zaraz potem Churchill mówił o **stolicach państw Europy środkowej i wschodniej**, które znajdują się obecnie

**w sowieckiej
strefie wpływów**

Od Szczecina do Triestu — mówił on — zawisła **żelazna kurtyna**. Cały ten rejon objęty jest sowiecką strefą wpływów. Berlin, Wiedeń, Warszawa, Praga, Budapeszt, Belgrad, Sofia, wszystkie te stolice, znajdujące się w sowieckiej strefie. Wymienione państwa są jednakże nie tylko pod wpływem sowieckim, ale pod **coraz zwiększającym się**

**nie jest to na pewno
ta Europa, o której marzyliśmy**

gdy walczyliśmy o jej wyzwolenie. Nie ma też ona w sobie warunków istotnych dla utrzymania trwałego pokoju. Jeśli zrobić wyjątek dla Imperium Brytyjskiego i St. Zjednoczonych, gdzie komunizm jest w fazie niemowlęcej, to **partie komunistyczne lub piąte kolumny stanowią coraz poważniejsze i coraz groźniejsze niebezpieczeństwo dla cywilizacji chrześcijańskiej**. Churchill podkreślił konieczność stawienia czoła z całą świadomością wszystkim niepomyślnym faktom i przeciwstawienia się nieuzasadnionemu optymizmowi. Traktat Wersalski, mówił on, przygotował stan ducha podobny do obecnego. Po Wersalu panowała nieograniczona wiara, że wojny zostały wyeliminowane na zawsze. Obecnie nie widzę i nie przewiduję uzasadnienia dla podobnej wiary. Z drugiej strony **odrzucam myśl, by nowa wojna była nieunikniona**, lub tym bardziej, by groziła już bezpośrednio, ponieważ mam tak wielką wiarę w to, że przyszłość leży w naszych własnych rękach i że możemy ją ukształtować, iż chcę to krzyknąć na cały świat! Nie twierdzę, że Rosja pragnie wojny. To czego ona pragnie na pewno — to owoców wojny i niczym **nieograniczonej ekspansji jej potęgi i jej doktryn**.

Churchill ostrzegł świat przed polityką **appeasement** (polityka „udobruchania”) — twierdząc, że to, czego świat najbardziej potrzebuje to natychmiastowe załatwienie szeregu zagadnień, a im bardziej to będzie opóźniane, tym niebezpieczeństwo będzie większe. Z doświadczeń i z tego co widziałem w czasie wojny u naszych wojennych przyjaciół i aliantów — Rosjan, wyciągnąłem wniosek, że

**szanują oni
najbardziej siłę**

i że **niczym nie pogardzają bardziej niż słabością wojskową**. Z tego powodu dawna teoria równowagi sił wydaje się niewystarczająca.

Nie możemy wystawiać nikogo na pokuszenie i pozwalać na nie-

jąca się kontrolą Rosji. Tylko Ateny są wolne i mogą decydować o swej przyszłości w drodze wyborów, które odbędą się w obecności obserwatorów brytyjskich i francuskich. **Partie komunistyczne w Europie wschodniej**, które we wszystkich tych krajach były bardzo nieliczne, zajęły stanowisko pierwszoplanowe i **uzyskały władzę znacznie przewyższającą ilość ich zwolenników**. Partie komunistyczne wszędzie starają się narzucić **władzę totalistyczną**. Niemal we wszystkich tych krajach przeważa **typ rządów policyjnych** i z wyjątkiem Czechosłowacji w żadnym z tych krajów **nie ma demokracji**.

Rząd warszawski zachęcony przez Rosjan wystąpił z wielkimi roszczeniami terytorialnymi pod adresem Niemiec, które w tych rozmiarach nie są uzasadnione.

Przechodząc następnie do **nacisku rosyjskiego na Turcję i do komunistowania sowieckiej strefy okupacyjnej Niemiec**, Churchill mówił: Niezależnie od tego do czego doprowadzą te fakty, bo są to fakty niewątpliwe,

Jeśli będziemy wierni Kartie Narodów Zjednoczonych i będziemy szli naszą drogą bez usiłowania za garnięcia ziemi i bogactw obcych i bez usiłowania narzucenia swojego sposobu myślenia innym ludziom, jeśli brytyjskie i amerykańskie siły moralne i materialne zjednoczą się bratersko — drogi przyszłości będą wolne nie tylko dla nas, ale i dla całego świata, nie tylko dla naszego czasu — ale i dla przyszłych stuleci.

**Niech nikt nie próbuje
niedoceniać zdolności
oporu Imperium
Brytyjskiego**

i Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Jeśli nawet widzieli, że 46 milio-

Nowa broń — lotniskowiec z lodu

Wielkie manewry marynarki brytyjskiej St. Zjednoczone reorganizują swoje lotnictwo

LONDYN, 7.III (Reuter) — Admiralicja brytyjska ogłasza, że w Zatoce Biskajskiej odbędą się **wielkie manewry wiosenne brytyjskiej floty terytorialnej**, tzw. Home Fleet, łącznie z flotą Morza Śródziemnego.

WASZYNGTON, 7.III (UP) Dowódca lotnictwa amerykańskiego, gen. Spaatz, zamierza zreorganizować niebawem siły powietrzne St. Zjednoczonych w trzy grupy: **strategiczną, taktyczną i kontynentalną**.

Grupa strategiczna będzie mogła w każdej chwili działać w **dowolnym punkcie kuli ziemskiej**. Grupa taktyczna będzie przygotowana do **wspierania działań lądowych** w przyszłej wojnie, zaś grupa kon-

tynentalna będzie odpowiedzialna za obronę kontynentu amerykańskiego, w szczególności od **bomb atomowych**.

LONDYN, 7.III (UP) — Admiralicja ujawnia, że Alianci przygotowują specjalne wzmocnione **góry lodowe, które będą użyte jako lotniskowce w czasie wojny, na północnym Atlantyku**.

Taki lotniskowiec długości 2.000 stóp, waży 2 miliony ton i kosztuje około 40 milionów dolarów. Taką górą lodową - lotniskowcem może pomieścić 200 samolotów myśliwskich lub 100 bombowców wraz z zakładami reperacyjnymi i załogą 3.500 ludzi. Góra lodowa - lotniskowiec złożona jest w 86

OTTAWA, 7.III (Reuter) Proponując zawartą w przemówieniu Churchilla w Fulton, proponującą połączenie sił zbrojnych W. Brytanii i St. Zjednoczonych, wywołała **wielkie zainteresowanie**.

Podkreślają równocześnie, że Kanada już czyni przygotowania

**„WYBORY BYŁY NIEUCZCIWE”
— oświadcza tow. Ulbricht**

BERLIN, 7.III (AP) — Zastępca przewodniczącego partii komunistycznej Niemiec, Walter Ulbricht, oskarża mocarstwa zachodnie o utrzymywanie niedemokratycznego systemu w zachodnich strefach okupacyjnych byłej Rzeszy, czym Ulbricht zaatakował gen. Strefa brytyjska, powiedział Ul-

Mac Narney'a.

Wielkie manewry marynarki brytyjskiej St. Zjednoczone reorganizują swoje lotnictwo

LONDYN, 7.III (Reuter) — Admiralicja brytyjska ogłasza, że w Zatoce Biskajskiej odbędą się **wielkie manewry wiosenne brytyjskiej floty terytorialnej**, tzw. Home Fleet, łącznie z flotą Morza Śródziemnego.

WASZYNGTON, 7.III (UP) Dowódca lotnictwa amerykańskiego, gen. Spaatz, zamierza zreorganizować niebawem siły powietrzne St. Zjednoczonych w trzy grupy: **strategiczną, taktyczną i kontynentalną**.

Grupa strategiczna będzie mogła w każdej chwili działać w **dowolnym punkcie kuli ziemskiej**. Grupa taktyczna będzie przygotowana do **wspierania działań lądowych** w przyszłej wojnie, zaś grupa kon-

tynentalna będzie odpowiedzialna za obronę kontynentu amerykańskiego, w szczególności od **bomb atomowych**.

LONDYN, 7.III (Reuter) Premier Attlee zapytany został w Izbie Gmin, jak zapatruje się na możliwość zaproszenia Stalina na Święto Zwycięstwa w Londynie. Premier Attlee odpowiedział, że po rozważeniu wszystkich stron zagadnienia i wszystkich okoliczności doszedł on do wniosku, że można ewentualnie zaprosić jedynie pewną **liczbę wysokich oficerów alianckich**.

OTTAWA, 7.III (Reuter) Proponując zawartą w przemówieniu Churchilla w Fulton, proponującą połączenie sił zbrojnych W. Brytanii i St. Zjednoczonych, wywołała **wielkie zainteresowanie**. Podkreślają równocześnie, że Kanada już czyni przygotowania

Kanada jest przygotowana do współpracy sił zbrojnych

OTTAWA, 7.III (Reuter) Proponując zawartą w przemówieniu Churchilla w Fulton, proponującą połączenie sił zbrojnych W. Brytanii i St. Zjednoczonych, wywołała **wielkie zainteresowanie**. Podkreślają równocześnie, że Kanada już czyni przygotowania

„WYBORY BYŁY NIEUCZCIWE” — oświadcza tow. Ulbricht

BERLIN, 7.III (AP) — Zastępca przewodniczącego partii komunistycznej Niemiec, Walter Ulbricht, oskarża mocarstwa zachodnie o utrzymywanie niedemokratycznego systemu w zachodnich strefach okupacyjnych byłej Rzeszy, czym Ulbricht zaatakował gen. Strefa brytyjska, powiedział Ul-

Wielkie manewry marynarki brytyjskiej St. Zjednoczone reorganizują swoje lotnictwo

LONDYN, 7.III (Reuter) — Admiralicja brytyjska ogłasza, że w Zatoce Biskajskiej odbędą się **wielkie manewry wiosenne brytyjskiej floty terytorialnej**, tzw. Home Fleet, łącznie z flotą Morza Śródziemnego.

WASZYNGTON, 7.III (UP) Dowódca lotnictwa amerykańskiego, gen. Spaatz, zamierza zreorganizować niebawem siły powietrzne St. Zjednoczonych w trzy grupy: **strategiczną, taktyczną i kontynentalną**.

Grupa strategiczna będzie mogła w każdej chwili działać w **dowolnym punkcie kuli ziemskiej**. Grupa taktyczna będzie przygotowana do **wspierania działań lądowych** w przyszłej wojnie, zaś grupa kon-

Pierwszy lord admiralicji oświadcza:

POROZUMIENIE Z ROSJĄ MOŻE DAĆ REZULTATY, JEŻELI BĘDZIE OBUSTRONNE

LONDYN, 7.III (Reuter) — W czasie debaty w Izbie Gmin pierwszy lord admiralicji, Alexander oświadczył:

Gdy mówimy o potrzebie porozumienia z Rosją sowiecką — a wszyscy uznajemy, że takie porozumienie jest potrzebne — musimy równocześnie stwierdzić, że

może ono dać rezultaty jedynie wtedy, jeśli będzie to porozumienie obustronne. Narzuca to konieczność wymiany zapatrywań i punktów widzenia i mam nadzieję, że nie będzie to zawsze oznaczało ustępstw ze strony socjalistów i demokratów.

Nawiązując do krytycznych uwag pła Zilliacusa, min. Alexander stwierdził, że W. Brytania dostatecznie jasno i wyczerpująco podkreśliła, że nie pragnie zwiększenia swego terytorium ani o cal. **Czy można to samo powiedzieć o innych mocarstwach?** My opieramy się na zasadach Karty Atlantycznej, na czterech wolnościach i zasadach ONZ. Pragniemy stworzyć system prawny, sprawiedliwy, pozwalający na obronę suwerenności i wolności wszystkich członków organizacji światowej na zasadzie równych praw. To jest rząda polityka zagraniczna i krytyka pod adresem min. Bevin jest niegodna i niesprawiedliwa przez fakty. Bevin popierał 20-letni traktat z Rosją. Zaledwie kilka dni temu zaproponował on przedłużenie tego paktu o dalsze 30 lat, ale z jakichś dziwnych przyczyn Rosja sowiecka, która jest cenzurowana, nie poinformowała o tym jeszcze

narodu rosyjskiego. Bevin oświadczył, że zdaniem jego nie ma powodu, dla którego musielibyśmy wejść w wojnę z Rosją i jestem pewny, że to jest zdanie wszystkich moich przyjaciół w tej części Izby i wierzę, że jest to również zdanie powszechne w Izbie.

Kryzys w stosunkach egipsko — sowieckich

LONDYN, 7.III (R) — Prasa egipska donosi, że dotychczasowy poseł egipski w Moskwie, Kamel Abdel Rehim odwołany został ze swego stanowiska. **Nie przewiduje się nominacji żadnego następcy.** Prasa podkreśla, że fakt ten oznacza poważny kryzys w stosunkach egipsko — sowieckich.

Komuniści węgierscy zapowiadają otwartą walkę z partią drobnych posiadaczy

LONDYN, 7.III (R) — Jeden z czołowych członków partii komunistycznej Węgier, Rakoczy, oświadczył, że partia drobnych posiadaczy, która, jak wiadomo, wygrała zwycięsko z ostatnich wyborów, posiada w swoich szeregach elementy reakcyjne i faszystowskie i że komuniści nie mają zamiaru pozostawać w związku z tymi elementami.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Odpowiadając na interpelację w Izbie Gmin prem. Attlee oświadczył, że W. Brytania przeznacza na badania atomowe w latach 1946 i 1947 około 2 miliony 800 tysięcy funtów. Prem. Attlee dodał, że granicy możliwości brytyjskich nie stanowią możliwości finansowe, ale liczba uczonych i urzędników oraz urządzeń technicznych.

— Brytyjskie władze wojskowe skonfiskowały trzy zakłady przemysłowe, należące do grupy „Veeringen Stahlwerke”. Są to August Thyssen Hütte w Duisburg, Hamborn Deutsche Eisenwerke A. G. w Muehlheim i Deutsche Roehrerwerke A. G. w Duesseldorfie.

— Donoszą z Londynu, że ograniczenia wojenne w zakresie ubrań i obuwia zostaną zniesione w W. Brytanii 15 b.m.

— Lewica grecka ogłosiła, że zamierza zbojkotować wybory, wyznaczone na 31 marca.

— Stalin mianował swego syna Wasyla Osipowicza, który liczy 26 lat — generałem lotnictwa.

— Na zaproszenie prez. Trumana b. prez. Hoover uda się w najbliższych dniach do Europy, gdzie zbada sytuację żywnościową.

— Premier Nowej Zelandii, Fraser, oświadczył w drodze z Londynu, że konferencja pokojowa dla Pacyfiku będzie mogła odbyć się jeszcze w ciągu roku bieżącego i że wydatny udział St. Zjednoczonych w wojnie przeciw Japonii znajdzie pełne uznanie na tej konferencji.

— Nowy projekt ustroju Japonii przewiduje całkowite wyłączenie wpływów cesarza na bezpośrednie rządzenie. Wojna będzie ustawowo zakazana.

Dentysta rodem z Polski domaga się tronu żydowskiego dla swego syna

JEROZOLIMA, 7.III (AP) — Samuel Skolnik, dentysta, rodem z Polski, oświadczył, że domaga się tronu żydowskiego dla swego dwuipółletniego syna.

Skolnik przedstawił anglo-amerykańskiemu komitetowi dla spraw Palestyny memorandum, domagając się, by Palestyna otrzymała

granice szersze niż obecnie i żądając dla siebie, jako króla żydowskiego, 200 milionów złotych franków. Skolnik proponuje, by do chwili dojścia do pełnoletności jego syna Emanuela w Palestynie rządziła regencja złożona z niego, de Wajzmana i innych wybitnych polityków.

Skolnik utrzymuje, że pochodzi bezpośrednio od Izaaka Abawranela (1437-1507), który z kolei pochodził od króla Dawida. Abawranel był żydowskim filozofem, politykiem i ekonomistą i był mini-

strzem skarbu królów hiszpańskich: Alfonsa V i Ferdynanda. Skolnik uważa również, że należy mu się wymienione 200 milionów franków jako spadek pozostały w Hiszpanii po rodzinie Abawranel. Jeśli otrzyma tę sumę obiecuje przekazać ją narodowi żydowskiemu.

„Na razie nie”

LONDYN, 7.III (AP) — Król Piotr jugosłowiański zaprzeczył wiadomościom jakoby zamierzał odwiedzić swoje wojska we Włoszech. Rzecznik króla oświadczył równocześnie, że rola monarchii w Jugostawii nie skończyła się. Gdy król Piotra zapytano czy zamierza udać się do Jugostawii, odpowiedział: „Nie, na razie — nie”.

Sprawa Hiszpanii nie wchodzi w kompetencje ONZ

— odpowiada min. Bevin

WASZYNGTON, 7.III (Reuter) — Korespondent Reutera donosi z Waszyngtonu, że w kołach dyplomatycznych stolicy amerykańskiej wyrażają wątpliwość czy ogłoszona Biała Księga zdyskredytuje gen. Franco, obawiając się, że przeciwnie może wzmocnić sympatie narodu hiszpańskiego dla Franco za to, że w latach trudności potrafił on bronić interesów swojego kraju, nawet jeśli sposób w jaki to robił nie był zbyt moralny.

MADRYT, 7.III (Reuter) — W politycznych kołach hiszpańskich podkreślają, że najważniejszym momentem deklaracji w sprawie Hiszpanii jest stwierdzenie, że Hiszpanie sami mają podjąć dalszą inicjatywę w sprawie zastąpienia rządu gen. Franco.

Zwolennicy rządu gen. Franco czują się dość silni, by zniszczyć jakikolwiek duch oporu. Opozycja

uważa, że nota nie stanowi praktycznie żadnego kroku naprzód. Obserwatorzy utrzymują dalej, że nota ogłoszona została w chwili, gdy zamknięte granice przez Francję spowodowały zbliżenie się do gen. Franco szeregu grup hiszpańskich, dotychczas trzymających się odeń z daleka. Nawet przeciwnicy gen. Franco godzą się w zasadzie na ostatnią jego deklarację w sprawie stosunków z Francją. Wszyscy Hiszpanie zgadzają się z tezą noty, że należy uniknąć wojny domowej.

LONDYN, 7.III (R) — Min. Bevin odpowiadając w Izbie Gmin na szereg pytań w sprawie Hiszpanii oświadczył m. in., że jego zdaniem sprawa ta nie może być rozpatrywana przez Organizację Narodów Zjednoczonych, gdyż w ogóle nie wchodzi w kompetencje tej organizacji.

Socjaliści niemieccy nie chcą połączenia się z komunistami

„WYWODY TE ZEBRANI PRZYWITALI HURAGANOWYM ŚMIECHEM”

MEDIOLAN, 7.III (T) — Szwajcarska „Nazional Zeitung” donosi, że w Berlinie odbyło się zebranie 2.000 przywódców socjaldemokratycznych. Na zebraniu tym przewodniczący partii socjal-demokratycznej części Berlina, znajdującej się pod okupacją sowiecką — Grotewohl, przedłożył wniosek o połączenie z partią komunistyczną. Wnioskodawca oświadczył, że nowe stronnictwo „Zjednoczona partia socjalistyczna” będzie gwarantką demokratycznych Niemiec. Mówca wskazywał, że Komintern został rozwiązany, co umożliwia zjednoczenie stronnictw robotniczych. **Wywody te zebrani przywitali huraganowym śmiechem.** W dalszym ciągu Grotewohl powiedział, że komuniści i Rosjanie będą popierać jedność Niemiec i przeciwstawiać się będą oderwaniu Zagłębia Ruhry, bez którego Niemcy nie mogą żyć.

Mimo tych wywodów znakomitą większością odrzucono wniosek o połączenie się z partią komunistyczną, podkreślając, że Grotewohl działa pod naciskiem rosyjskim.

Wobec tego, że Grotewohl za-

powiedział, iż mimo takiego wyniku głosowania nie ustąpi ze swego stanowiska, koła socjaldemokratyczne liczą się z rozłamem w Berlinie, które ma się odbyć między 19 a 21 kwietnia.

komunistów zostanie przeprowadzone przypuszczalnie na wspólnym zebraniu w sowieckiej części Berlina, które ma się odbyć między 19 a 21 kwietnia.

Z ostatniej chwili

LONDYN, 7.III (R) — Depesze prem. Sultaneh została odczytana na tajnym posiedzeniu parlamentu. Premier zapewnił Izbę, że niezależnie od protestu złożonego na ręce Molotowa złożony protest u Stalina. Ponadto zawiadomił on parlament, że nie podpisze żadnego układu, który będzie sprzeczny z interesami Persji.

LONDYN, 7.III (R) — Min. Bevin odpowiadając wczoraj popołudniu w Izbie Gmin na pytanie w sprawie sytuacji w Persji, oświadczył, że wolałby w tej chwili nie składać żadnych deklaracji. Nie posiada jeszcze w swoim ręku wszystkich elementów. Min. Bevin czeka na odpowiedź rządu sowieckiego, a po jej otrzymaniu poinformuje Izbę o stanowisku rządu brytyjskiego.

Na pytanie w sprawie Mandżurii min. Bevin powiedział, że nie wie o żadnym traktacie, któryby pozwalał jakiemś obcemu mocarstwu na wywożenie gospodarczego wyposażenia Chin.

LONDYN, 7.III (R) — Amerykański minister skarbu Vinson oświadczył, że prośba sowiecka o udzielenie pożyczki w wysokości 6 miliardów dolarów została odrzucona w styczniu 1945 r. Rada narodowa dla spraw gospodarczych wypowiedziała się przychylnie na temat udzielenia pożyczek Chinom, Czechosłowacji, Holandii, Indiom, Holenderskim i Polsce. Ponadto Rada wyraziła zgodę na udzielenie Rosji pożyczki w wysokości 880 milionów dolarów.

LONDYN, 7.III (R) — Marsz. Montgomery wziął wczoraj udział w posiedzeniu rządu brytyjskiego. Omawiano sytuację żywnościową w Niemczech.

PARYŻ, 7.III (Reuter) — Rząd francuski, odpowiadając na notę amerykańską wypowiedział się przeciwko centralizacji administracji Niemiec, gdyż mogłoby to unie-

możliwić odłączenie Ruhry i Nadrenii od reszty Rzeszy.

LONDYN, 7.III (R) — Rząd brytyjski bada obecnie francuską notę w sprawie zwolnienia konferencji czterech mocarstw, której zadaniem byłoby rozpatrzenie problemów niemieckich.

PARYŻ, 7.III (Reuter) — Francuski min. informacji przedstawił projekt nowej ustawy prasowej.

ATENY, 7.III (Reuter) — Grecki min. informacji Petimezas, podał się do dymisji.

BATAWIA, 7.III (Reuter) — Do noszą ze źródeł holenderskich, że premier republikański indonezyjskich Sjahrir podał się do dymisji wobec różnicy zdań z prezydentem Soekarno.

Winnych nie ma — sami barankowie

NORYMBERGA, 7.III (AP) — Hjalmar Schacht oświadczył, że w 1938 r. usiłował obalić Hitlera i samemu zostać szefem rządu niemieckiego, ale nie udało mu się ten plan na skutek niewytrzymalności nerwowej szeregu oficerów Wehrmachtu. Hitler był kłamec, zdradca i przestępca, powiedział Schacht. Z Goeringiem nienawidził się.

NORYMBERGA, 7.III (R) — Oskarzeni Roeder, Jodl i Schirach wystąpili z wnioskami w sprawie powołania szeregu świadków oraz odczytania dokumentów, odciążających ich. Trybunał zgodził się na wniosek obrońcy Goeringa, by dać mu 24 godziny czasu dla przygotowania obrony.

NORYMBERGA, 7.III (R) — Amerykańskie władze wojskowe zwolniły z więzienia żonę Goeringa, Emmę, zabrzynując jej jednak ze względu na trudności transportowe i mieszkaniowe w obozie dla internowanych Sehtaubing koło Monachium. Ponadto zwolniono z więzienia żonę Schiracha.

Lista podpalonych statków brytyjskich

LIVERPOOL, 7.III (AP) — Oto lista statków brytyjskich, które zostały ostatnio podpalone przez bandę sabotażystów: „Empire Waveney” — 17.000 ton, „Tudor Star” — 17.000 ton, „Ayrshire” — 9.000 ton, „Dreftingholm” — 12.000 ton i „Sandback” — 4.000 ton.

Wydawca:

Oddział Kult. i Prasy 2. Korp. Adres Redakcji i Administracji Polish Forces C.M.F. 58

Wychodzi 6 razy w tygodniu
WYDANIE POŁOWE (B)
CENA 5 LIR